

Tychy, 20.03.2025

**Odpowiedź na pismo DUR. 0012.3.2.2025 KPZIS
dotyczące edukacji seksualnej w tyskich szkołach**

Do:

Szanowna Pani,

W nawiązaniu do kolejnego już Pani pisma dotyczącego trybu uzgadniania treści programowych edukacji seksualnej w szkołach na terenie Tychów, pragnę zaznaczyć, że temat ten był szczegółowo omawiany na posiedzeniu Komisji Porządku Publicznego, Zdrowia, Spraw Społecznych i Samorządowych w dniu 28 stycznia 2025 roku. W odpowiedzi na wcześniejsze pismo Pani autorstwa przekazana została obszerna, siedmiostronicowa analiza zagadnienia, uwzględniająca zarówno aspekty formalno-prawne, jak i merytoryczne, poparta aktualnymi danymi naukowymi oraz obowiązującymi przepisami prawa oświatowego.

Analiza pisma pod kątem formalnym i merytorycznym

1) Błędy formalne:

- ❖ Brak jednoznacznego wskazania autora pisma – może być formalnym powodem do jego odrzucenia lub pozostawienia bez rozpoznania.
 - Zgodnie z art. 63 Kodeksu postępowania administracyjnego (KPA), podanie powinno zawierać oznaczenie wnioskodawcy (autora), jego adres oraz żądanie. W przypadku braku uzupełnienia danych w wyznaczonym terminie, pismo może zostać uznane za nieskuteczne i nie podlegać dalszemu rozpatrzeniu.
 - W związku z powyższym informuję, że **kolejne Pani pisma posiadające uchybienia formalne nie będą rozpatrywane na posiedzeniach Komisji.**

2) Błędy logiczne:

- Sprzeczne twierdzenia dotyczące zatwierdzania programów edukacyjnych – Pani sugeruje, że program edukacji seksualnej powinien być zostać skonsultowany z radami rodziców przed jego wprowadzeniem, jednocześnie nie wskazując żadnej podstawy prawnej, która wymagałaby takich konsultacji.
- Fałszywe założenie, że szkoły nie mogą samodzielnie zapraszać specjalistów – w rzeczywistości dyrektorzy mają autonomię w organizowaniu procesu dydaktyczno-wychowawczego i mogą decydować o współpracy z zewnętrznymi ekspertami.

3) Brak podstawy prawnej do wymogu konsultacji z radą rodziców

- Nie istnieje żaden ogólny przepis, który nakładałby na szkoły obowiązek konsultowania z radą rodziców zapraszania ekspertów.
- Kompetencje rady rodziców: Zgodnie z art. 84 ustawy Prawo oświatowe, rada rodziców może występować z opiniami i wnioskami do dyrektora, **ale nie ma uprawnień do zatwierdzania ani blokowania inicjatyw edukacyjnych.**
- Dodatkowe zajęcia edukacyjne wymagają opinii rady rodziców, ale **jednorazowe zaproszenie eksperta nie stanowi ich wprowadzenia do stałego planu nauczania.**

4). Manipulacje i dezinformacja

- **Stosowanie narracji "moralnej wyższości"** – pismo odwołuje się do światopoglądowych argumentów, ignorując fakty naukowe.
- **Stosowanie fałszywych sugestii, że edukacja seksualna nie uwzględnia aspektów emocjonalnych** – podczas gdy program moich wykładów obejmuje kwestie relacji i odpowiedzialności i zwraca uwagę na kwestie relacyjności, normy partnerskiej jak również porusza temat znaczenia wierności między innymi jako elementu więziotwórczego oraz zwiększającego bezpieczeństwo w zakresie zapadalności na choroby przenoszone drogą płciową co pokazuje że Wnioskodawczyni nigdy nie uczestniczyła w żadnym moim wykładzie, a swoje sugestie opiera na wymyślonych wyobrażeniach własnych.
- **Presja na podtrzymywanie patriarchalnych narracji** – np. twierdzenie, że *"to mężczyzna daje kobiecie poczucie bezpieczeństwa, a nie antykoncepcja"* – jest wyłącznie opinią własną Wnioskodawczyni i jest niezgodne z aktualnym stanem wiedzy medycznej i psychologicznej. Współczesne badania naukowe na dużych grupach badanych jednoznacznie wskazują, że wskaźniki poczucia bezpieczeństwa kobiet w kontekście zdrowia reprodukcyjnego opierają się przede wszystkim na dostępie do rzetelnej edukacji seksualnej i zdrowotnej, na nieskrępowanym dostępie nowoczesnych metod antykoncepcji oraz na pełnym prawie do autonomicznych decyzji dotyczących własnego ciała w tym prawie do aborcji na żądanie, a nie tylko na zachowaniach osób trzecich (partnerów wszystkich płci). Sugerowanie, że poczucie bezpieczeństwa kobiety powinno wynikać z postawy mężczyzny, a nie z samodzielnych wyborów kobiety, utrwała stereotypowe i nieaktualne podejście do równości płci i deprecjonuje kobiety jako jednostki samo-decydujące o sobie.
- **Presja na promowanie wyłącznie tradycyjnego modelu rodziny** jest niezgodna z obowiązującymi standardami edukacyjnymi oraz rekomendacjami instytucji międzynarodowych, takich jak WHO i UNESCO, oraz wszystkich międzynarodowych towarzystw psychiatrycznych i seksuologicznych opartych o uniwersytecką wiedzę i badania naukowe - które podkreślają konieczność dostarczania wiedzy o różnorodności relacji międzyludzkich i równouprawnieniu oraz stoją na stanowisku że edukacja seksualna powinna być neutralna światopoglądowo. Neutralność światopoglądowa edukacji seksualnej oznacza, że:

Opiera się na wiedzy naukowej, a nie na doktrynach religijnych lub ideologicznych

- Treści przekazywane w ramach edukacji seksualnej bazują na badaniach medycznych, psychologicznych i społecznych, a nie na subiektywnych przekonaniach moralnych czy religijnych.
- Programy edukacyjne są tworzone w oparciu o międzynarodowe wytyczne (WHO, UNESCO, IPPF), a nie według założeń konkretnych grup wyznaniowych czy ideologicznych.

Uwzględnia różnorodność światopoglądową społeczeństwa

- Edukacja nie narzuca jednego modelu życia (np. tradycyjnej rodziny), lecz informuje o istnieniu różnych form relacji międzyludzkich i struktur rodzinnych, zgodnie z rzeczywistością społeczną.
- Obejmuje wiedzę o orientacjach seksualnych, tożsamości płciowej, prawach reprodukcyjnych, ale nie promuje żadnej konkretnej ideologii czy stylu życia.

Respektuje autonomię jednostki i jej prawo do świadomych wyborów

- Celem edukacji seksualnej nie jest kierowanie uczniów w określonym kierunku moralnym, lecz wyposażenie ich w rzetelną wiedzę, która pozwala podejmować świadome, odpowiedzialne decyzje dotyczące zdrowia i relacji międzyludzkich.
- Uczniowie powinni otrzymywać informacje o różnych możliwościach dotyczących życia seksualnego, planowania rodziny i zdrowia reprodukcyjnego, bez presji na wybór jednego „właściwego” modelu.

Unika oceniania i wartościowania wyborów jednostki

- Edukacja seksualna przedstawia fakty (np. jak działa antykoncepcja, jakie są konsekwencje zdrowotne wczesnej inicjacji seksualnej), ale nie ocenia moralnie decyzji dotyczących seksualności, relacji czy rodzicielstwa.
- Uczniowie powinni znać zarówno konsekwencje biologiczne, jak i społeczne swoich wyborów, ale ostateczna decyzja należy do nich, a nie do systemu edukacji czy nauczycieli.

Uwzględnia prawa człowieka, równość płci i przeciwdziałanie dyskryminacji

- Edukacja seksualna uczy o prawach jednostki w zakresie zdrowia seksualnego i reprodukcyjnego, w tym o zgodzie na kontakty intymne i ochronie przed przemocą seksualną.
- Neutralność oznacza również przedstawianie ról płciowych w sposób wolny od stereotypów oraz naukę o równouprawnieniu kobiet i mężczyzn w zakresie relacji, seksualności i rodzicielstwa.

5) Wnioski i rekomendacje

Neutralność światopoglądowa edukacji seksualnej oznacza, że nie promuje ona żadnej konkretnej ideologii, religii ani stylu życia, lecz dostarcza rzetelnej, naukowo potwierdzonej wiedzy. Pozwala to uczniom podejmować świadome, autonomiczne decyzje, respektując jednocześnie różnorodność społeczną i prawo każdego człowieka do życia zgodnie z własnymi przekonaniami. Tym właśnie różnią się systemy oparte na wolności jednostki i prawach człowieka od systemów autorytarnych, wyznaniowych i totalitarnych - gdzie jednostka musi się bezwzględnie dostosować do narzuconej przez władzę ideologii.

W związku z powyższym podtrzymuję swoje stanowisko, że edukacja seksualna w szkołach powinna opierać się na zweryfikowanych danych naukowych i obowiązujących standardach, a nie na subiektywnych przekonaniach ideologicznych i religijnych. Dlatego wzywam Panią do zaprzestania torpedowania wysoko ocenianych przez uczestników działań edukacyjnych w zakresie edukacji seksualnej dla dzieci, młodzieży i dorosłych w tyskich instytucjach edukacyjnych, które odbywają się w ramach zajęć nieobowiązkowych i na wniosek zainteresowanych. Bo rzetelna edukacja seksualna na uniwersyteckim poziomie nam i naszym dzieciom się po prostu należy.

Na koniec podkreślam, że prowadzona przeze mnie edukacja seksualna w tyskich szkołach opiera się na zweryfikowanych podstawach naukowych i realizowana jest zgodnie z zaleceniami WHO. Moje prelekcje są organizowane na wniosek dyrektorów szkół, nauczycieli oraz samorządów uczniowskich - w ramach ich autonomii programowej. Dyrekcja szkół ma pełne prawo do zapraszania ekspertów i specjalistów na gościnne wystąpienia, bez konieczności uzyskiwania zgody rady rodziców – co jest wyczerpującą i jednoznaczną odpowiedzią na Pani pytanie.

Wzywam Panią do zaprzestania powielania tych samych, niepopartych dowodami ani naukowymi ani prawnymi zarzutów, które zostały już wyczerpująco omówione w ramach prac Komisji KPZIS.

Z poważaniem,

dr n. med. Maciej Jędrzejko

Radny Rady Miasta Tychy

Przewodniczący Komisji Porządku Publicznego,

Zdrowia, Spraw Społecznych i Samorządowych

moje zaimki : on, jego, jemu, go, mu